

Brytyjski klub piłkarski ma polskiego orła na koszulkach

24 stycznia 2019

Sportowa ciekawostka, a może nawet i fenomen! Na! Na skrzyżowaniu autostrad M1 i M25 na północno-zachodnim wylocie z Londynu, w miejscowości Radlett, znajduje się amatorski angielski klub piłkarski, który ponad trzydzieści lat temu zaadoptował stare polskie godło jako własny herb.

Co istotne, klub nigdy nie miał polonijnych powiązań, zaś wśród działaczy nigdy nie było Polaków – dopiero obecnie w młodszych rocznikach zawodników zdarzają się (choć też rzadko!) polskie dzieci.

„Legenda” założonego w 1982 roku klubu Belstone FC głosi, że jeden z założycieli, będący jednocześnie fanem klubu West Ham, przyniósł ze stadionu Boleyn Ground koszulki polskiej reprezentacji U21, która w kwietniu 1982 zremisowała tam z Anglią w ćwierćfinale Mistrzostw Europy UEFA. W tamtych czasach Polska była w samej czołówce świata – np. dwa miesiące później zajęła trzecie miejsce w Mistrzostwach Świata 1982 po Włoszech i RFN-ie. Zatem obcokrajowcy pewnie równie chętnie założyliby wtedy koszulkę Polski jak Francji, a co najmniej Chorwacji, obecnie. Poza tym, oczywiście koszulki były marki adidas, zaś te 36 lat temu dużo trudniej przychodziło zaaranżowanie personalizowanych strojów dla, bądź co bądź, małego amatorskiego klubu.

Zatem klub Belstone FC przyjął polskiego orła (w wersji z lat 1980., a więc bez korony) jako swój herb, biorąc świetną formę (ówczesnych) polskich piłkarzy za dobry omen. Nazwę „POLSKA” odpruto z koszulek i zastąpiono naszywką „BELSTONE F.C.” i dodano dewizę „Ibi Erimus”, która po łacinie oznacza „I’ll be there – czyli – będę tam”, co dość humorystycznie ujmuje kwintesencję ligi amatorskiej. Do tej pory klub wiernie

odtwarza orła na coraz to nowszych koszulkach (strona klubu: <https://www.clubwebsite.co.uk/belstonefc1001>).

Klub rzeczywiście nie przynosi wstydu zapożyczonemu od reprezentacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej godle z okresu świetności polskiej piłki nożnej. Przez 36 lat swojej działalności klub zdobył 111 nagród lub zwycięstw, grając w takich lokalnych ligach jak: Marathon Sunday Football League, Harrow Sunday Football League, Watford Friendly League, West Middlesex Youth League, i pomimo iż nie ma żadnych związków z Polonią, to dzięki popularności wśród lokalnych dzieci z południowo-zachodniego Hertfordshire bardzo ładnie, a jednocześnie zupełnie nieświadomie i bezinteresownie, promuje legendę polskiej piłki nożnej.

Co więcej, standard, szczególnie wśród młodszych roczników, jest wysoki i nierzadko mali piłkarze dublują w akademiach pierwszoligowych klubów, stąd operujący na tym terenie skauci akademii takich klubów jak Watford, Arsenal, Tottenham czy Chelsea wiedzą, że polski orzeł, pomimo iż nie ma korony, nadal reprezentuje świetną jakość.

Źródło: Brytol.com